



Małopolska. W szpitalach wrze, ludzie czekają na podwyżki. Dyrektorzy: Nie mamy pieniędzy

Dziennik Polski / Gazeta Krakowska: - Propozycja, którą otrzymaliśmy z NFZ, jest nie do przyjęcia. Pieniądze, które są nam proponowane, nie są w stanie pokryć kosztów, jakie musimy ponieść - mówi wprost **dr Jerzy Friediger, dyrektor szpitala im. S. Żeromskiego w Krakowie, członek Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej OIL w Krakowie**, który nie zdecydował się na podpisanie przesłanego aneksu. (...) dodaje, że szpitale nie otrzymały także żadnych dodatkowych środków na podniesienie płac lekarzy i pielęgniarek zatrudnionych na mocy kontraktów. - Trudno sobie wyobrazić, że lekarz na kontrakcie zaakceptuje wynagrodzenie niższe niż pracujący na umowie o pracę. Poszuka innego pracodawcy i przy powszechnym deficycie kadr z pewnością ofert mu nie zabraknie. Brak personelu danego szpitala będzie z kolei oznaczał konieczność zamykania kolejnych oddziałów - mówi. <https://dziennikpolski24.pl/malopolska-w-szpitalach-wrze-ludzie-czekaja-na-podwyzki-dyrektorzy-nie-mamy-pieniedzy/ar/c14-16554785>
<https://gazetakrakowska.pl/malopolska-w-szpitalach-wrze-ludzie-czekaja-na-podwyzki-dyrektorzy-nie-mamy-pieniedzy/ar/c14-16554785>

